

Ateizm jako źródło zła w twórczości Fiodora Dostojewskiego

Autor tekstu: **Konrad Szocik**

Fiodor Dostojewski zasłynął w dziejach literatury jako wybitny rosyjski pisarz, który za literacką szatą skrywa bogate wątki filozoficzne. Literacka forma wyrazu cechuje także innych dziewiętnastowiecznych myślicieli rosyjskich. Dostojewski pełnił funkcję prorokującego pisarza, traktując tworzone przez siebie powieści jako swoiste posłannictwo dziejowo – społeczne [1]. Poddawał krytyce współczesną sobie rzeczywistość, snuł refleksję nad różnymi prądami myślowymi, które wówczas zyskiwały coraz większą popularność, dopuszczając do głosu rozmaite, często przeciwstawne sobie stanowiska światopoglądowe. W tym przejawia się polifoniczny charakter literatury Dostojewskiego, który nie tyle reprezentował własne poglądy, ile przedstawiał konfrontację być może wszystkich propozycji światopoglądowych i filozoficznych tamtego okresu. Oczywiście, można odtworzyć przekonania samego autora i dostrzec jego sympatię dla chrześcijaństwa, niemniej nie usiłuje on w sposób jednoznaczny zanegować innych stanowisk, próbując dostrzec motywacje i argumenty alternatywnych systemów myślowych.

Tematem dominującym w twórczości omawianego pisarza jest problematyka zła. Przyjmując ogólne rozróżnienie na trzy podstawowe rodzaje zła – metafizyczne, moralne i fizyczne – możemy dostrzec występowanie każdego z nich w obrazie świata kreślonym przez Dostojewskiego, jakkolwiek on sam explicite ich nie rozróżnia. Pisarz dostrzega zło i cierpienie obecne w strukturze świata, związane z jego niedoskonałością, ograniczeniem; wskazuje na liczne przypadki fizycznego, cielesnego cierpienia jednostek; wreszcie, w szczególny sposób opisuje tzw. zło moralne, którego podłożem jest świadomy i wolny podmiot. Wydaje się, iż właśnie zło generowane przez indywidualium znajduje się w centrum zainteresowania Dostojewskiego. Jakkolwiek uwzględniał on kontekst społeczno – historyczny i dostrzegał liczne implikacje zewnętrzne, które mogą wpływać na charakter decyzji i działań podejmowanych przez jednostkę, to główny ciężar odpowiedzialności umieszczał właśnie w konkretnym, pojedynczym człowieku, będącym ostateczną instancją obdarzoną nieograniczoną wolnością. Dostojewski dostrzega trzy zasadnicze źródła zła: odrzucenie Boga, nieograniczoną ludzką wolność oraz bunt wobec nieprawidłowo „urządzonego” świata i społeczeństwa [2]. W niniejszej pracy zwrócę uwagę na pierwsze z wymienionych źródeł. Jakkolwiek pozostałe związane są z kwestią religii i stosunkiem jednostki do Boga, przedstawię jedynie charakterystykę zła generowanego przez świadome odrzucenie wiary w Boga chrześcijańskiego. Niemniej, te trzy możliwe genezy zaistnienia zła wzajemnie się przenikają i często występują razem, bowiem osoba decydująca się odrzucić wizję chrześcijańskiego Boga dokonuje tego w ramach swojej nieograniczonej wolności, nierzadko motywowana metafizycznym złem wadliwego wszechświata.

Dysponujący wolnością człowiek może podjąć samodzielną i dobrowolną decyzję dotyczącą możliwości wiary bądź nie wiary w jakikolwiek byt boski. Dostojewski zawęża swoje rozważania do Boga chrześcijańskiego, transcendentnego i osobowego, posiadającego ściśle określone, opisane teologicznie przymioty jak wszechmoc, miłość, wszechwiedza, miłosierdzie, itd. Przymioty rozumiane są nie jako akcydentalne, możliwe przypadłości, lecz specyfikacje tożsame z istotą Boga, która stanowi istnienie. Zatem, Bóg nie tyle posiada owe cechy, lecz nimi jest, jako byt doskonale prosty, pozbawiony złożenia. Ta uwaga jest o tyle istotna, iż myśliciele ateistyczni, z którym nie wprost polemizuje Dostojewski, poddawali krytyce taką właśnie koncepcję Boga. Dostojewski był orędownikiem idei Bogoczołowieczeństwa, Boga – Człowieka, uosabianej przez ewangelicznego Chrystusa. Konfrontował ją z figurą Człowieka – Boga, stworzoną przez Ludwiga Feuerbacha. Rosyjski pisarz, traktując odrzucenie idei Bogoczołowieczeństwa jako niewątpliwie zło, dostrzegał trzy możliwe, niezwykle zgubne i destrukcyjne, konsekwencje tej decyzji. Deifikacja bytu ludzkiego, postrzeganie Boga jedynie przez pryzmat antropomorfizujących skłonności ludzkich władz poznawczych i pożądanyczych, antropomorfizacja Boga, zredukowanie teologii, czy wręcz zdemaskowanie jej jako zdeifikowanej i zafałszowanej antropologii, stanowi rezultat badań przeprowadzonych nad genezą religii przez Feuerbacha. Feuerbach postrzegał pojęcie Boga jako wynik projekcji moralnych cech człowieka oraz fizycznych własności przyrody w wyimaginowany byt poza ludzki i ponad naturalny. Dlatego pojmował dzieje religii jako dzieje antropoteizmu. Uważał, iż konstruowanie przedmiotów aktów religijnych przebiega według jednakowego schematu, przy czym inny jest on dla religii chrześcijańskiej, a odmienny dla religii naturalnych [3]. Mianowicie, zasadą

subiektywną chrześcijaństwa jest świadomość siebie, zaś zasadą obiektywną istota człowieka, uosabiana przez gatunek ludzki. Świadomy siebie podmiot, dostrzegając moc i potęgę człowieka obecną nie w przemijającej i kruchej jednostce, lecz potężnym, wiecznym gatunku, tworzy pojęcie Boga, nie zdając sobie sprawy z tego, iż na tej okrężnej i fałszywej drodze afirmuje jedynie własne atrybuty. Natomiast konstruowanie bogów religii naturalnych przebiegało według analogicznego schematu, przy czym punktem odniesienia był nie gatunek ludzki, lecz przyroda. Feuerbach za zasadę subiektywną religii naturalnej uznał poczucie zależności, odczuwane przez każdą jednostkę, natomiast jako zasadę obiektywną wymienia właśnie przyrodę. Jednostka, dostrzegając własną zależność od potężniejszych sił przyrody, błędnie utożsamia potęgę wszechświata z Bogiem. Jego formuła „*Homo homini Deus*” jest skałą, na której ateizm humanistyczny czasów nowoczesnych buduje swój kościół [4]. Oczywiście, Feuerbach nie jest pionierem w dziedzinie antropomorficznego „demaskowania” genezy religii. Ten wątek obecny jest w myśli ludzkiej już od starożytności, kiedy pojawił się w twórczości Euhemera i Ksenofanesa [5]. Motyw ten, zarówno w odniesieniu do chrześcijaństwa, jak i do wszelkich religii naturalnych, obszernie eksploatuje m. in. Paul – Henri D’Holbach [6].

Dostojewski obawiał się wzrastającej popularności feuerbachowskiego antropoteizmu. Miał na myśli radykalny i rzetelny ateizm filozoficzny, który konsekwentnie wyprowadza wnioski wypływające z doktryny o nieistnieniu Boga i zastąpieniu jego miejsca przez człowieka. Nie chodzi tu o tzw. ateizm roztargnienia i obojętności, ateizm praktyczny czy tzw. wolnomyślicielstwo, lecz o zdecydowaną postawę egzystencjalną generowaną przez pewną wizję a – teistyczną [7]. Zatem, dla Dostojewskiego zło realizowało się przez sam błędny wybór opcji Człowieka – Boga i odrzucenie Boga religii chrześcijańskiej. Charakter wtórny wobec tego pierwotnego zła miały dostrzegane przez pisarza konsekwencje podjętej decyzji – zabójstwo, samobójstwo oraz powstanie despotyzmu. Dostojewski oczywiście przejawia te opcje, bowiem nie każdy ateista musi odbierać życie innym bądź sobie, podobnie jak nie każdy wierzący tego nie czyni. Niemniej, zamierzeniem Dostojewskiego było uwypuklenie możliwości racjonalnego uzasadnienia powyższych możliwości na gruncie ateizmu.

Filozoficzną – na gruncie ateizmu – motywację zabójstwa prezentuje literacka postać Raskolnikowa [8]. Celem dokonania morderstwa było pragnienie zakwestionowania jedynie konwencjonalnego charakteru zasad etycznych, zabraniających m. in. morderstwa. Tak rozumiane, zabójstwo jest manifestacją pełnej wolności jednostki, nie skrupowanej przez jakiegokolwiek instancje. Usunięcie Boga, rozumianego przede wszystkim jako fundament etyki, miałoby wyzwolić człowieka z nieuzasadnionego poddaństwa niewidzialnemu, niedostrzegalnemu bóstwu, które sztucznie i bezprawnie krępuje wolność i autonomię wybitnych jednostek. Poza szkodliwość społeczną i śmiercią osób postronnych – Dostojewski koncentruje się na psychologicznej analizie osobowości zabójcy. Wydaje się bowiem, iż czyn aprobowany na gruncie świadomie przyjętej teorii ateistycznej winien zagwarantować danemu indywiduum poczucie zrealizowania, spokoju, szczęścia. Rzecz jasna, tak się nie dzieje. Pisarz wskazuje na nieprzekraczalność norm etycznych jako usankcjonowanych przez Boga. Być może, gdyby Bóg nie istniał, „wszystko byłoby dozwolone” [9]. Niemniej, w świecie Dostojewskiego, Bóg osobowy istnieje i stanowi m. in. podstawę systemu etycznego oraz ludzkiej wolności. Zatem, Dostojewski nie wprost ukazuje błędność ateizmu, konsekwentnie realizowanego przez Raskolnikowa.

Innym zagrożeniem, wynikającym z konsekwentnie realizowanej postawy ateistycznej, jest możliwość uzasadnienia aktu samobójczego. Kiriłłow nie dopuszcza możliwości współwystępowania dwóch typów bytów obdarzonych pełnią wolności – Boga i człowieka [10]. Tym samym podejmuje klasyczne wręcz – na gruncie filozofii Boga – zagadnienie relacji między wolnością człowieka a wolnością, wszechmocą i wszechwiedzą Boga. Jego ateistyczna konkluzja przypomina późniejszy ateizm postulowany Sartre’a, zdaniem którego wolność Boga wyklucza wolność człowieka, i odwrotnie [11]. A, jako że istniejemy i jesteśmy wolni, zatem Bóg nie istnieje. Natomiast próba samobójcza traktowana jest jako najpełniejszy wyraz samowoli człowieka – jedynego wolnego we wszechświecie bytu, którego pełni wolności już nic nie ogranicza i nie krępuje. Samobójczy akt Kiriłłow miałby umożliwić ludzkości uwolnienie się od strachu przed śmiercią i przede wszystkim – wyzwolenie się od Boga. Podobnie jak w przypadku Raskolnikowa, także Kiriłłow, a tym samym jego teoria, ponosi klęskę.

Wreszcie, trzecią opcją dostrzeżoną przez Dostojewskiego jako możliwy rezultat afirmacji ateizmu jest powstanie despotyzmu. Literacką egzemplifikacją tego zagrożenia jest zarówno teoria Szygalewa [12], jak i koncepcja polityczna prezentowana przez Inkwizytora [13]. Istotą despotyzmu jest zaspokojenie podstawowych, fizjologicznych potrzeb ludzkości i polityczna opieka władzy nad społeczeństwem w zamian za zrzeczenie się przez poddanych wolności i przekazanie jej

panującym. Punktem docelowym tego zniewolenia miałyby być zniewolenie wewnętrzne, uniemożliwiające autonomiczne dokonanie wyboru między dobrem a złem, a zatem totalitarne zapanowanie również nad świadomością poddanych.

Bohaterowie powieści Dostojewskiego, opowiadający się za ateizmem, podają wyczerpującą i mogącą przekonywać argumentację, racjonalnie uzasadniającą prezentowaną teorię. Natomiast stanowisko alternatywne – chrześcijaństwo, pełnia ludzkiej wolności w duchu chrześcijańskim – pozbawiona jest bezpośredniego uzasadnienia. Np. Inkwizytor konsekwentnie uzasadnia swoją wizję świata, podczas gdy Chrystus milczy, nie podając jakichkolwiek argumentów. Wydaje się, iż łatwiej uzasadnić zniewolenie ludzkości w imię zagwarantowania jej dobrobytu, niż podać racjonalne argumenty na rzecz zachowania pełni wolności, powodującej rozmaite cierpienia. Niemniej, pisarz stosuje metodę dowodzenia nie wprost, poprzez wykazanie absurdalności bądź zagrożeń związanych z przyjęciem światopoglądu ateistycznego. Ten sposób postępowania czyni Dostojewskiego bliskim metodzie teologii apofatycznej, negatywne [14].

Zatem, Dostojewski głównej przyczyny zła upatrywał w niewierze [15]. Jeżeli bowiem Bóg jest najwyższym i pełnym Dobrem, w którym partycypują poszczególni wierzący, tym samym jego odrzucenie w akcie niewiary generuje popadnięcie w zło. Jednocześnie Dostojewski ostrzega przed innym, nie mniej groźnym niebezpieczeństwem – wiarą fałszywą, a zagrożenia wynikające z jej posiadania przedstawia na przykładzie m. in. Szatowa i Smierdiakowa. Szatow wyznaje nacjonalno – religijny fanatyzm, wierząc w Rosję i jej prawosławie [16]. Szatow w pragnieniu posiadania religii i Boga czyni własnym bożkiem rosyjski naród. Poszukiwanie Boga utożsamia z poszukiwaniem celu i sensu istnienia każdego narodu. Natomiast Smierdiakow stanowi przykład imitacji wiary, czy wiary fałszywej, stanowiąc wypaczenie tzw. zakładu Pascala. Zdaniem Smierdiakowa, korzystną egzystencjalnie postawą w sytuacjach próby, zmagania się z grzechem, jest postawa niewiary. Wówczas jednostka, jako poganin, nie ponosi przed Bogiem żadnej winy [17]. Rzecz jasna, Dostojewski nie akceptuje żadnej z tych postaw. Niemniej, pisarz utożsamiał autentycznego chrześcijanina z osobą silnie zakorzenioną w „rosyjskiej glebie”, utożsamiającą się z prostym ludem rosyjskim, bowiem rosyjska ludowość opiera się właśnie na chrześcijaństwie. Zatem, odrzucenie idei narodu rosyjskiego, jeśli nie zostaje radykalnie uznane przez Dostojewskiego za wyraz ateizmu, to co najmniej oznacza religijny indyferentyzm.

Podsumowując, wizja rzeczywistości prezentowana przez Dostojewskiego, negatywna w swojej diagnozie, mieści się w ramach chrześcijańskiej doktryny o Chrystusie jako Bogu – Człowieku, Zbawieniu, ludzkim grzechu, itd. Dlatego zerwanie więzi z Bogiem, które dokonuje się w granicach wolności otrzymanej od Boga, postrzegane jest przez Dostojewskiego jako grzech. Jakkolwiek błędna decyzja człowieka może być determinowana przez wiele czynników od niego niezależnych (z wpływem Szatana na czele; Dostojewski cześć swojej uwagi poświęca właśnie Diabłu, odwołując się do biblijnej wizji kuszenia pierwszych ludzi), to jednak ostatecznym podmiotem decyzji jest sam człowiek. Zło niewątpliwie wywiera przemożny wpływ na jednostkę, lecz ostatecznie nie determinuje człowieka, umożliwiając mu dokonanie wyboru mieszczącego się w granicach chrześcijańskiej ortodoksji [18]. Dlatego wolność jest nierozzerwalnie związana ze świadomym przyjęciem ateistycznej wizji wszechświata. Świadomość tkwienia fundamentu zła w wypływającym z dobrowolnej decyzji odrzuceniu Boga i afirmacji antropoteizmu wyraża dobitnie Iwan Karamazow:

Przyznaję z całą pokorą, że nie rozumiem, dlaczego świat jest tak, a nie inaczej urządzony. Człowiek niby sam sobie jest winien: dano mu raj na ziemi, a on zapragnął wolności i wykradł ogień z niebios, wiedząc z góry, że ściąga na siebie nieszczęście [...] [19]

Bibliografia

1. Dostojewski Fiodor, 1992, *Biesy*, Warszawa
2. Dostojewski F., 1992, *Zbrodnia i kara*, Warszawa
3. Dostojewski F., 1993, *Bracia Karamazow*, Warszawa
4. Dostojewski F., 1979, *Listy*, Warszawa
5. Walicki Andrzej, 2005, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno – filozoficznego*, Kraków
6. Kryshtal Halina, 2004, *Problem zła w twórczości F. Dostojewskiego*, Lublin
7. Neusch Marcel, 1980, *U źródeł współczesnego ateizmu – sto lat dyskusji na temat Boga*, Paris
8. Sartre, Jean – Paul, 1964, *Words*, London

9. Sartre, Jean – Paul, 1998, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, Warszawa
10. Gilson Etienne, 1996, *Bóg i ateizm*, Kraków
11. D'Holbach, Paul – Henri, 1957, *System natury*, Kraków
12. Arvon Henri, 1973, *Teismo e ateismo il testo di Henri Arvon e i confronti antologici da G. Leopardi, L. Feuerbach, K. Marx, M. Bakunin, F. Ruffini, G. Rengi, J. – P. Sartre, A. Caffi, H. Marcuse, G. Preti, E. Bloch, A. Vasa a cura di Ligi Rodelli*, Messina – Firenze

Przypisy:

- [1] Walicki Andrzej *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno – filozoficznego*, s. 479
- [2] Kryształ Halina *Problem zła w twórczości F. Dostojewskiego*, s. 27
- [3] Neusch Marcel *U źródeł współczesnego ateizmu – sto lat dyskusji na temat Boga*, s. 58
- [4] Arvon Henri *Teismo e ateismo il testo di Henri Arvon e i confronti antologici da G. Leopardi, L. Feuerbach, K. Marx, M. Bakunin, F. Ruffini, G. Rengi, J. – P. Sartre, A. Caffi, H. Marcuse, G. Preti, E. Bloch, A. Vasa a cura di Ligi Rodelli*, s. 89
- [5] Gilson Etienne *Trudny ateizm* [w:] *Bóg i ateizm*, s. 149
- [6] D'Holbach, Paul – Henri *System natury*
- [7] Gilson Etienne *Trudny ateizm* [w:] *Bóg i ateizm*, s. 126 - 128
- [8] Dostojewski Fiodor *Zbrodnia i kara*
- [9] Dostojewski F. *Bracia Karamazow*, t. I, s. 297
- [10] Dostojewski F. *Biesy*
- [11] Sartre, Jean – Paul *Words*, s. 65; *Egzystencjalizm jest humanizmem*, s. 25
- [12] Dostojewski F. *Biesy*
- [13] Dostojewski F. *Legenda o Wielkim Inkwizytorze* [w:] *Bracia Karamazow*
- [14] Walicki A. *Zarys myśli rosyjskiej*, s. 496 - 497
- [15] Dostojewski F. *List do Aleksandra Błagonrawowa* [w:] *Listy*, s. 641
- [16] Dostojewski F. *Biesy*, s. 233
- [17] Dostojewski F. *Bracia Karamazow*, t. I, s. 148 - 149
- [18] Kryształ Halina *Problem zła w twórczości F. Dostojewskiego*, s. 56
- [19] Dostojewski F. *Bracia Karamazow*, t. I, s. 275

Konrad Szocik

Student Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 14-01-2009)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6303) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6303>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu *Racjonalista.pl* jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych

do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

*Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.***

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl